

Księga Powtórzonego Prawa

Rozdział 9

1. Słuchaj, Izraelu: ty dziś przejdziesz Jordan, abyś posiadał narody bardzo wielkie i mocniejsze nad cię, miasta okrutne i wymurowane aż do nieba, 2. lud wielki i wysoki, syny Enacim, któreś sam widział i słyszał, przeciwko którym nikt się sprzeciwić nie może. 3. Będziesz tedy wiedział dzisiaj, że JAHWE Bóg twój sam przejdzie przed tobą, ogień pożerający i niszczący, który je skruszy i wygładzi, i wytraci przed obliczem twoim prędko, jakoć powiedział. 4. Nie mówże w sercu twoim, gdy je wygładzi JAHWE Bóg twój przed tobą: Dla sprawiedliwości mojej wprowadził mię JAHWE, abych tę ziemię posiadał, ponieważ dla niebożności ich wytracone są te narody. 5. Abowiem nie dla sprawiedliwości twoich i prawości serca twego wnidziesz, abyś posiadał ziemię ich, ale iż oni niebożnie czynili, na weszcie twe są wygładzeni: a żeby JAHWE wypełnił słowo swe, które pod przysięgą obiecał ojcom twoim, Abrahamowi, Izaakowi i Jakobowi. 6. Przeto wiedz, że nie dla sprawiedliwości twoich JAHWE Bóg twój dał tobie w osiadłość tę niepospolitą ziemię, gdyż że ty jest lud twardego karku. 7. Pamiętaj, a nie zapominaj, jakoś ku gniewu przywodził JAHWE Boga twego na puszczy. Od onego dnia, któregoś wyszedł z Egiptu, aż do tego miejsca zawżdyś przeciwko JAHWE spór trzymał. 8. Bo i na Horeb obruszyłeś go i rozgniewany chciał cię wygładzić, 9. gdym wstąpił na górę, abych wziął tablice kamienne, Tablice Przymierza, które uczynił z wami JAHWE, i trwałem na górze czterdzieści dni i nocy, chleba nie jedząc i wody nie pijąc. 10. I dał mi JAHWE dwie tablicey napisane palcem Bożym i zamykające w sobie wszystkie słowa, które wam mówił na górze z pośrodku ognia, gdy się zebranie ludu zgromadziło. 11. A gdy minęło czterdzieści dni i czterdzieści nocy, dał mi JAHWE dwie tablicey kamienne, Tablice Przymierza, 12. i rzekł mi: Wstań a znidź stąd rychło, bo lud twój, któryś wywiódł z Egiptu, opuścili prędko drogę, którąś im ukazał, i uczynili sobie zlicinę. 13. I zasię rzekł JAHWE do mnie: Widzę, iż ten lud jest twardego karku: 14. puść mię, że ji zetrę i wygładzę imię jego z podniebia, a postanowię ciebie nad ludem, który by był większy i mocniejszy niżli ten. 15. A gdym zstępował z gorającej góry, a dwie Tablicey Przymierza trzymałem obiema rękoma, 16. a ujrziałem, żeście zgrzeszyli JAHWE Bogu waszemu i uczyniliście sobie cielca litego a opuściliście rychło drogę jego, którą wam okazał, 17. porzuciłem tablice z ręki moich i stłukłem je przed oczyma waszemi. 18. I padłem przed JAHWE jako pierwaj, przez czterdzieści dni i nocy chleba nie jedząc i wody nie pijąc dla wszystkich grzechów waszych, którycheście nabroili przeciw JAHWE i jego do gniewu przywiedli, 19. bom się bał zapalczywości i gniewu jego, którym wzruszony na was, chciał was wygładzić. I wysłuchał mię JAHWE i tym razem. 20. Na Aarona też bardzo rozgniewany, chciał go zetrzeć, i za niego także modliłem się. 21. A grzech wasz, któryście byli uczynili, to jest cielca, pochwycawszy, spaliłem ogniem, i skruszywszy go w kęsy a prawie w proch obróciwszy, wrzuciłem w potok, który ciecze z góry. 22. W pożarze też i w kuszeniu i u Grobów Pożądania drażniliście JAHWE. 23. I kiedy was posłał z Kadesbarne, mówiąc:

Wstąpcie a posiadźcie ziemię, którą wam dał, i wzgardziliście rozkazaniem JAHWE Boga waszego, i nie wierzyliście mu, i aniście głosu jego słuchać chcieli, **24.** aleście zawsze byli sprzeciwными od tego dnia, któregom was poznawać począł. **25.** I leżałem przed JAHWE czterdzieści dni i nocy, przez którym go uniżenie prosił, aby was nie wygładził, jako był zagroził. **26.** I modląc się mówiłem: JAHWE Boże, nie tracaj ludu twego i dziedzictwa twego, któreś odkupił w wielkości twojej, któreś wywiódł z Egiptu mocną ręką. **27.** Pomni na sługi twoje, Abrahama, Izaaka i Jakoba! Nie patrz na twardość ludu tego i na nieubożność, i na grzech, **28.** aby snadź nie rzekli obywatele ziemie, z którejeś nas wywiódł: Nie mógł ich JAHWE wprowadzić do ziemie, którą im obiecał, i nienawidział ich, przeto je wywiódł, aby je pobił na puszczy: **29.** którzy są lud twój i dziedzictwo twoje, któreś wywiódł w mocy twej wielkiej i w ramieniu twoim wyciągnionym.

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.